# Kaz Bałagane, Znałem Typa (Feat. Szpaku)

Znałem Typa, który do roboty narzeczoną brał
mówił kocham jej serducho, ale chce z niej robić szmal

Znałem Typa, który palił
w te sreberka gdy był sam
panna ciągle robiła mu boki, bo nie stał

typa znałem
nie potrafił robić niczego prócz długów
syntetykiem się porobił i się nigdy nie obudził

Znałem Typa, który z typem się obudził
ponoć robi teraz płytę, którą kupi ze 100 ludzi

Znałem Typa, co zapraszał do stolika
potem mówił dajcie hajs bo nie mam grosza przy duszy
de fakto inny tu wykłócał się o każdy grosz
mogłem przypuszczać, po tym jaki miał nos

[Szapku]
Znałem typa co nie mówił nic
Znałem typa co słyszał nic
Znałem typa co nie widział nic
Znałem typa Znałem typa co
znałeś go ty!
Znałem typa co nie mówił nic
Znałem typa co słyszał nic
Znałem typa co nie widział nic
Znałem typa Znałem typa co
znałeś go ty!

[Szapku]
Znałem typa
miał mnie za brata, razem bida
się nie odzywał, kazała szmata mu
w foteliku dla bobasa mam bardzo dużo baksu
choć nie mam dzieciaka
tamta trasa, jak rajd Dakar
się trochę dłuży
nie miałem prawka
i prawa na te ruchy
bo nie mam … jak ten Newton
5 koła kręci jej udo
sekretny robi poziom
z Kazem tu siedzę
jak zmiksujesz każdy kolor, to się znajdziesz w naszym świecie
znałem typa nie użuywał telefonu
kazał pisać na
ponoć bez przypału ziomuś
znałem typa, był taki jak ty
chciał być raperem
a w klubach stoi na szatni

[Szapku]
Znałem typa co nie mówił nic
Znałem typa co słyszał nic
Znałem typa co nie widział nic
Znałem typa Znałem typa co
znałeś go ty!
Znałem typa co nie mówił nic
Znałem typa co słyszał nic
Znałem typa co nie widział nic
Znałem typa Znałem typa co
znałeś go ty!